

Święto rewolucyjnej Kuby

Depesze gratulacyjne z Polski

Z okazji święta narodowego Kuby I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i premier Józef Cyrankiewicz wystosowali depesze z braterskimi pozdrowieniami do I sekretarza krajowego kierownictwa Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej, premiera Fidela Castro i prezydenta Osvaldo Dorticosa.

Historyczny czyn zbrojny, podjęty przed 11 laty, stanowił punkt zwrotny w walce narodu kubańskiego w obrobie swej godności narodowej, o prawo do decydowania o swym losie, o sprawiedliwy ustrój społeczny. Została ona uwieczniona zwycięstwem dzięki ofiarności i bohaterstwu patriotycznych i rewolucyjnych sił narodu kubańskiego. Z głębokim uczuciem solidarności i sympatii naród polski śledzi dziś walkę Waszego narodu w obronie swej suwerenności i zdobyczy rewolucyjnych, podziwia Jego ofiarny trud w budowie socjalizmu i szczęśliwej przyszłości wszystkich ludzi pracy, udzielając Mu gorącego poparcia. (PAP)

i z ZSRR

Nikita Chruszczow i Anastas Mikoian przestali serdecznie pozdrawienia przywódców kubańskich i całego bratniego narodu bohaterów Kuby z okazji rewolucyjnego święta — „Dnia Powstania Narodowego”.

W tych szkołach nie ma wakacji

100 tys. uczniów SPR praktykuje

Prawie 100 tys. dziewcząt i chłopców — uczniów blisko 3 tys. Szkół Przyszłości Rolniczego — nie ma tradycyjnych wakacji. Po zakończeniu nauki „lekcyjnej” — od maja do października młodzież ta ugruntowuje nabyte wiadomości na zajęciach praktycznych.

Ci, którzy ukończyli pierwszy rok nauki — uczą się samodzielnie uprawy i pielęgnacji roślin. Na wydzielonych w gospodarstwach rodziców działkach — minimum 1 ar — uprawiają warzywa, ziemniaki, buraki cukrowe, rośliny pastewne, starając się o uzyskanie jak najlepszych plonów. Natomiast absolwenci 2 klasy, którzy kończą naukę w SPR-ach zanim otrzymają świadectwa, muszą wykazać

się określonymi pracami hodowlanymi. Rezultaty przez nich osiągnięte zostaną podsumowane, podobnie jak w poprzednich latach, na jesiennych wystawach, organizowanych przez Szkoły Przyszłości.

Poza tym uczniowie SPR muszą wykonać zleczone przez nauczycieli zadania, związane z porą roku i lokalnymi potrzebami. Przykładowo — ochrona sadów przed szkodnikami, udział w naprawie i konserwacji maszyn, prace związane z wykorzystaniem urządzeń melioracyjnych itd. Obecnie takim doraźnym zadaniem jest — oczywiście — udział w żniwach.

W województwach: bydgoskim, opolskim, poznańskim i wrocławskim zorganizowano w br. dla części młodzieży SPR dwutygodniowe praktyki w PGR-ach. Praktyki takie, umożliwiające zapoznanie się z cyklem produkcji oraz z zagadnieniami mechanizacji i organizacji pracy w dużych gospodarstwach rolnych, mają być w przyszłości organizowane dla wszystkich uczniów SPR. (PAP)

Grupa atlantyckich ekspertów obraduje

W Londynie rozpoczęły się w poniedziałek nieoficjalne rozmowy wojskowych ekspertów technicznych z USA, Wielkiej Brytanii, NRF, Włoch, Belgii, Holandii, Grecji i Turcji. Rozmowy te są obliczone na dwa do trzech miesięcy; przewodniczy im amerykański kontradmirał Norwell G. Ward.

Zadaniem ekspertów jest szczegółowe rozpatrzenie wysuniętych przez Wielką Brytanię propozycji utworzenia atlantyckich nuklearnych sił powietrznych i lądowych jako „uzupełnienia” amerykańskiego projektu nawodnej floty NATO, wyposażonej w rakietę „Polaris”. Obydwa projekty będą zresztą rozpatrywane równolegle. (PAP)



Rok XX
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 28. VII. 1964

Cena 50 gr
Nr 177 [6365]

Wielka modernizacja przemysłu i rolnictwa

Wytyczne KERM dla 5-latki w nauce i technice

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził przygotowane przez Komitet Nauki i Techniki wytyczne do opracowania projektu 5-letniego planu rozwoju nauki i techniki na lata 1966—1970.

Uchwalone przez KERM wytyczne zawierają 30 kierunków najważniejszych prac naukowo-badawczych w dziedzinie nowej techniki, główne kierunki rozwoju techniki w kluczowych resortach gospodarczych oraz główne problemy podstawowych, teoretycznych i doświadczalnych badań w naukach matematyczno-przyrodniczych i technicznych, biologicznych, rolno-leśnych, morskich, medycznych i społecznych.

W dziedzinie automatyki prace naukowo-badawcze posłużą jako podstawa dla uruchomie-

nia seryjnej produkcji elementów środków automatyzacji, opracowania układów automatycznej regulacji dla najważniejszych obiektów przemysłowych oraz zdalnego i programowego sterowania procesami produkcyjnymi.

W elektronice — intensywne prace naukowe prowadzone będą w dziedzinie nowych półprzewodników. Kontynuowane będą badania nad podniesieniem niezawodności podzespołów, urządzeń i systemów elektronicznych. W elektronice kwantowej przewidziane jest między innymi praktyczne wykorzystanie w technice maserów i laserów.

Telekomunikacja otrzyma nowe systemy telefonii wielokrotnej (300 rozmów na jednym kablu), nowoczesne centrale miejscowe i międzymiastowe ze sterowaniem elektronicznym.

Duży nacisk położony jest także na badania w technice jądrowej.

W hutnictwie główne zadania badawcze skoncentrowane są na dalszej intensyfikacji procesu wytwarzania, zastosowaniu procesu tlenowo-konwertorowego i ciągłego lania stali.

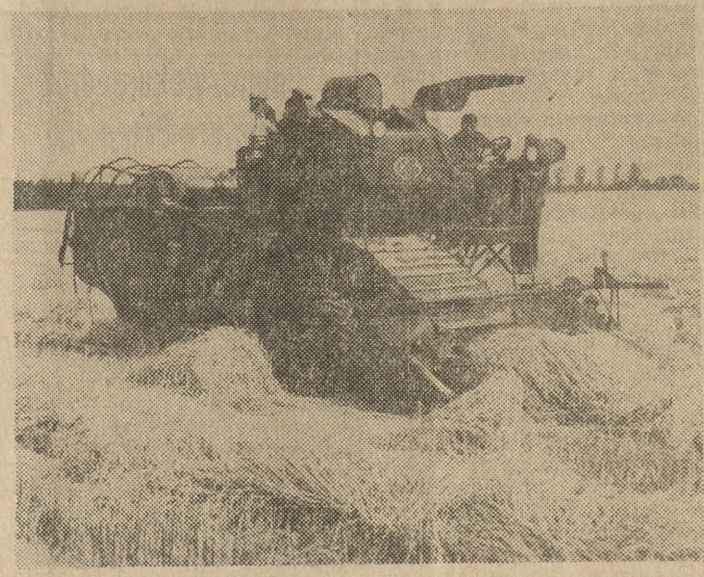
W chemii — duży nacisk położony zostanie na naukowe opracowanie technologii wytwarzania nowych nawozów

Dokończenie na str. 2

Międzynarodowe badania maszyn żniwnych

Polski Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa przeprowadza w zakładzie doświadczalnym w Strzeszynie koło Poznania próby różnych maszyn do sprzetu zbóż. Badane są między innymi maszyny z Polski, ZSRR, CSRS i Bułgarii. Na zdjęciu: radziecki kombajn SK-3. Zbiera on skoszone zboże z pokosów i młóci.

CAF — fot. W. Woźniak



Przeciwko gwałceniu porozumień genewskich

Propozycja rządu radzieckiego

Rząd radziecki zaproponował zwołanie w sierpniu br. międzynarodowej konferencji 14 państw w sprawie Laosu.

W związku z systematycznym pogarszaniem się sytuacji w tym kraju, rząd radziecki zwrócił się do rządów wszystkich krajów — sygna-

lariuszy genewskich porozumień w sprawie Laosu z propozycją wzięcia udziału w tej międzynarodowej konferencji w celu przedyskutowania nieodwrotnych kroków, które zapewniłyby pokojowe uregulowanie sytuacji w tym kraju, zgodnie z porozumieniami genewskimi z roku 1962.

Rząd radziecki podkreśla w swej propozycji, że konferencja taka mogłaby się odbyć w Genewie lub w innym mieście odpowiadającym wszystkim uczestnikom.

Rząd radziecki przypomina, że pierwszy poparli wysuniętą przez szefa państwa Kambodży księcia Norodom Sihanouka propozycję zwołania nowej konferencji 14 państw w sprawie Laosu. Uwzględniając napiętą sytuację w Laosie rząd radziecki zaproponował by konferencja ta odbyła się w czerwcu 1964 roku w Genewie.

Radziecka propozycja nie została poparta przez Stany Zjednoczone i przez niektóre inne kraje. Pod różnymi pozbawionymi podstaw pretekstami odrzucona została także wysunięta przez Polską Rzecząpospolitą Ludową propozycja przeprowadzenia konsultacji z udziałem przedstawicieli trzech laotańskich sił politycznych w celu przygotowania nowej międzynarodowej konferencji w sprawie Laosu.

Rząd radziecki podkreśla, że negatywny stosunek innych państw do propozycji zwołania w sierpniu br. konferencji 14 państw w sprawie Laosu postawił go w takiej sytuacji, w której będzie się musiał zastanowić nad sprawą możliwości pełnienia przez Związek Radziecki funkcji współprzewodniczącego, ponieważ w warunkach brutalnego i systematycznego gwałcenia porozumień genewskich przez niektóre państwa, rola współprzewodniczących traci jakiegokolwiek pozytywne znaczenie i staje się fikcyjna. (PAP)

„Broń defensywna“?

Pewna liczba pocisków rakietowych ziemia — powietrze, typu „Bloodhound” rozlokowana została w brytyjskich bazach na terenie Malajzji — oświadczył rzecznik RAF-u w Singapurze — jak podaje Agencja Reutera.

Rzecznik odmówił dalszych szczegółów, dodając jedynie, że pociski te stanowią „broń, czysto defensywną”. (PAP)

I sekretarz KW PZPR J. Szydłak w „Pomocie”

Nowe szanse rozwoju Zakładów Metalurgicznych

Uchwały IV Zjazdu PZPR określają wyraźnie kierunki dalszego rozwoju polskiej metalurgii, która w programie zadań gospodarczych kraju na lata 1965—70 ma do spełnienia zasadniczą rolę.

Odpowiedzialne zadanie w realizacji tych uchwał spoczywa na Zakładach Metalur-

gicznych „Pomet”, które są jednym z głównych dostawców odlewów dla przemysłu maszynowego.

Doceniając znaczenie tego faktu „Pomet” wystąpił z inicjatywą podjęcia antyimportowej produkcji sprężarek przemysłowych i trakcyjnych oraz znacznego zwiększenia dotychczasowej produkcji odlewniczej poprzez modernizację i zwiększenie współczynnika zmianowości.

Problemy gospodarcze „Pometu” znalazły się ostatnio w centrum zainteresowania sekretariatu KW PZPR. Zakłady Metalurgiczne gościły członka Komitetu Centralnego Partii — I sekretarza KW PZPR — Jana Szydłaka, któremu towarzyszyli: sekretarz KM PZPR A. Anholzer, sekretarz KD PZPR Nowe Miasto A. Wierzejewski, wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania D. Balaśiewicz i przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego Z. Łanowski.

Podczas spotkania w dyrekcji przedsiębiorstwa obecni byli również: dyrektor generalny Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego mgr inż. R. Szwarc, dyrektor techniczny „Tasko” mgr inż. K. Sopa, prof. dr Fr. Tatar z Politechniki Poznańskiej oraz liczni przedstawiciele aktywów polityczno-gospodarczego zakładów.

Witając serdecznie przybyłych gości Dyrektor Naczeiny „Pometu” T. Sosnowski przedstawił szczegółowo projekt dalszego rozwoju przedsiębiorstwa uwzględniający kierunki działalności zmierzającej do trzykrotnego wzrostu produkcji sprężarek i zwiększenia ilości różnego rodzaju odlewów o 45 proc. Wymagać to jednak będzie pewnych koniecznych nakładów inwestycyjnych oraz dużego wysiłku całej załogi.

Dyrektor Sosnowski podkreślił również, iż rozważana jest obecnie sprawa rozbudowy zakładów w zakresie produkcji odlewów stalowych.

Następnie I sekretarz KW J. Szydłak oraz pozostali goście zapoznali się ze szczegółami technologii i organizacji produkcji poszczególnych zakładów produkcyjnych. Wiele uwagi poświęcił I Sekretarz KW rozpoczynającej się w zakładach produkcji odlewów ciężkich do silników okrętowych dla Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” i HCP.

Po zwiedzeniu zakładów, w czasie konferencji z aktywem polityczno-gospodarczym „Pometu” I Sekretarz KW wyraził pogląd, że istnieją realne szanse na rzeczywiste zrealizowanie przedsięwzięcia co pozwoli na znaczne zwiększenie produkcji i rozszerzenie specjalizacji.

Oświadczenie „rozsądnych” Brytyjczyków

W opublikowanym w niedzielę oświadczeniu brytyjski komitet „Ruchu na Rzecz Rozbrojenia Atomowego” stwierdza, że Wielka Brytania powinna prowadzić politykę rzeczywistej niezależności i pokoju.

Oświadczenie głosi, że dopóki istnieje broń jądrowa, dopóty grozić będzie niebezpieczeństwem przejęcia kontroli nad tą bronią przez zwolenników wojny.

Komitet wzywa rząd brytyjski, by wystąpił z agresywnych sojuszków wojskowych.

PAP

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

1 sierpnia — koniec zgłoszeń

Minął miesiąc od dnia opublikowania regulaminu naszego konkursu „Wielkopolska dla eksportu”. W przemysłowych sferach Wielkopolski wywołał on sporo zainteresowania. Wrazem tego było mnóstwo telefonów i listów. Rozumiemy: opracowanie koncepcji produkcji eksportowej nie jest sprawą łatwą. Zgodziliśmy się więc przedłużyć termin zgłoszeń o 15 dni. Upięły on 1 sierpnia. A oto dalsze zakłady z listy zgłoszeń tego miesiąca:

▲ **Poznańska „Wiepofama”** — zgłosiła do udziału w naszym konkursie eksportowym trzy ponadplanowe typy maszyn do obróbki metali;

▲ **Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu** — nie wytwarzane dotąd w zakładzie narzędzia medyczne;

▲ **Spółdzielnia Pracy Krawców i Dzierżarzy w Ostrowie** — nowe wzory odzieży damskiej i dziecięcej;

▲ **Swarzędzkie Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie** — poduszki i kołdry z puchu;

▲ **Kaliska Fabryka Pluszu i Aksamitu** — nieplanowana produkcja eksportowa tkanin pluszowych, szlucne futra, dywaniki i makaty;

▲ **Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa** — przesuwane ruszłowania, mechaniczne pomosty robocze i przerzutnice;

▲ **Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil” we Wrześni** — 7 ciekawych rodzajów urządzeń radiotechnicznych, w tym i przystosowanych do tropiku;

▲ **Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Bojownik” w Wolsztynie** — nowe i ponadplanowe wyroby eksportowe;

▲ **Poznańskie Zakłady Okuć** — dwa typy grzejników łazienkowych na gaz „zwykły” i ziemny;

▲ **Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Gostynianka”** — 10 000 sztuk płaszczyków dziewczęcych z kapturkami i podpinką „Mimi”;

▲ **Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego** — własny wzór odzieży turystycznej;

▲ **Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Spożywcze PT** — nie wytwarzane dotąd w zakładzie przetwory warzywne.

Jak z tego wynika, producenci zgłosili do udziału w naszym konkursie mnóstwo prototypów i wyrobów seryjnych, od obrabiarek do konserwowanych buraczków. Oby tylko odpowiadały one gustom zagranicznego klienta. Lecz o to musza już zadbać sami producenci.

Przypominamy: suma nagród siega 160 000 zł. Informacje: Dział Ekonomiczny „Głosu” — tel. 611-21 oraz Redakcja Ekonomiczna Rozgłośni Radia — tel. 613-31.

Wytyczne KERM dla 5-latki

Dokończenie ze str. 1

mineralnych o działaniu kompleksowym, tworzyw sztucznych i włókien syntetycznych, środków leczniczych i środków ochrony roślin.

W energetyce — prowadzone będą prace przygotowujące budowę wielkich elektrowni ciepłych, badania nad rozwojem systemu elektro-energetycznego oraz nad zastosowaniem maszyn matematycznych dla sterowania pracą systemu i elektrowni.

W górnictwie prowadzone będą badania nad koncentracją wydobywania z uwzględnieniem kompleksowej mechanizacji i automatyzacji, nad zagospodarowaniem nowych rejonów górniczych oraz podniesieniem bezpieczeństwa prowadzenia robót podziemnych.

Badania w rolnictwie mają doprowadzić do podniesienia wydajności gleb, chemizacji produkcji roślinnej, podniesienia jakości i zwiększenia efektywności wykorzystania pasz,

mechanizacji i unowocześnienia prac rolnych.

Uchwała KERM precyzuje też kierunki nad rozwojem nowej techniki w kluczowych re-sortach gospodarczych.

Przemysł ciężki wprowadzi szereg nowych technologii i uruchomi produkcję nowych wyrobów. Opanowane zostanie wytwarzanie nowych gatunków stali o podwyższonej wytrzymałości. W przemyśle maszynowym podjęta będzie produkcja ciągników rolniczych o mocy ok. 40 KM i przygotowana dokumentacja ciągników 70 KM. Podjęta będzie produkcja nowych typów maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych, silników wysokoprężnych, maszyn i aparatury chemicznej.

W przemyśle chemicznym — podjęta zostanie produkcja nowych tworzyw i włókien sztucznych, nawozów mineralnych, barwników, środków leczniczych.

Kolej w najbliższej 5-lacie zwiększy na najważniejszych magistralach szybkość pociągów pasażerskich do 160 km na godz., towarowych — do 100 km/godz.

W rolnictwie — zużycie nawozów mineralnych wzrosło w 1970 r. do 130—140 kg czystego składnika na 1 ha użytków rolnych. Zabiegi ochronne obejmą w 1970 r. cały obszar podstawowych upraw. — Rolnictwo otrzyma w przyszłej 5-lacie ponad 140 tys. traktorów, ok. 16 tys. kombajnów zbożowych, osiągnięta zostanie w PGR i spółdzielniach produkcyjnych pełna mechanizacja dojenia.

Przyszła 5-latka nauki i techniki przebiegać będzie pod znakiem silnego przyspieszenia tempa modernizacji i rekonstrukcji technicznej gospodarki narodowej. Badania naukowe i postęp techniczny przyniosą znaczne zwiększenie wytwarzania wyrobów wysoko precyzyjnych i wysoko jakościowych, o stosunkowo dużej pracochłonności i małym zużyciu materiałów. Wykonanie zadań przyszłej 5-latki w dziedzinie nauki i techniki przyniesie wzrost stopy życiowej ludności oraz umożliwi tworzenie niezbędnych rezerw w gospodarce narodowej. (PAP)

Pisarze z NRD w Berlinie Zachodnim

Z inicjatywy miejscowego klubu studenckiego w Berlinie Zachodnim odbyły się po raz pierwszy odczyty autorskie ośmiu wybitnych pisarzy NRD. Odczyty te były połączone z ożywioną dyskusją na temat polityki kulturalnej NRD i sytuacji środowiska pisarskiego. Zachodniobermiński organizator tych spotkań dokonał bilansu wieczorów autorskich pisarzy NRD stwierdzając, że cieszyły się one ogromnym zainteresowaniem. Zarząd zachodniobermińskiego klubu studenckiego uznał za celowe kontynuowanie takich spotkań w imię nawiązania bezpośrednich kontaktów i poznania twórczości literackiej NRD. (PAP)

Starcia zbrojne w Kongo

Według relacji korespondenta AFP w Kongo, na lotnisku niasta Baudouinville doszło do ostrej walki między oddziałami żandarmerii katangijskiej a powstańcami. Powstańcy zmusili żandarmerię do wycofania się na zachód od Baudouinville. (PAP)

De Gaulle, NRF i granica polska

Stosunek prezydenta de Gaulle'a do granicy na Odrze i Nysie jest powszechnie znany. Po dojściu do władzy we Francji, generał niejednokrotnie opowiadał się oficjalnie za ostatecznym i nienaruszalnym kształtem tej granicy. I wiadomo jest również, że to, co stwierdzał publicznie prezydent Francji, zgodne jest z przekonaniami z wielu względów milczących dotychczas na ten temat polityków w innych krajach zachodnich. Z wielu względów, na których czoło wysuwa się względem na rząd NRF i jego odwetową, rewizjonistyczną kampanię w stosunku m.in. do Polski.

Nowym zjawiskiem jednak jest bezpośrednie zaatakowanie NRF przez prezydenta de Gaulle'a za jej politykę w stosunku do Wschodu w ogóle, a w stosunku do problemu granic we wschodniej i środkowej Europie w szczególności. Ma to tym większe znaczenie, że właśnie w ostatnim okresie dało się zauważyć niezwykle zaktywizowanie ośrodków rewizjonistycznych w Niemczech zachodnich, a w prasie NRF pojawiły się serie artykułów, podsycających nastroje odwetowe, które, widocznie — zdaniem przywódców przerwanych „ziomkostw” — musiały nieco podupaść.

Śmiało, realistycznie postawienie sprawy przez prezydenta de Gaulle'a, wywołało, jak można się tego było spodziewać, dwójakie reakcje na Zachodzie: głębokie oburzenie w NRF, wsparte poszczególnymi głosami, zwłaszcza w USA, i mniej lub więcej otwarte uznanie w tych wszystkich realistycznie myślących kołach politycznych, które od dawna

podzielają poglądy de Gaulle'a na sprawę granic.

Wypowiedź prezydenta Francji, niezwykła — jeśli chodzi o ostrość tonu wobec partnera osi Paryż — Bonn — dotyczyła, poza sprawą granic, całokształtu współpracy między obu krajami. Nigdy jeszcze nie padło tyle i tak sformułowanych zarzutów na ten temat, nigdy jeszcze tak dobitnie nie nazwano po imieniu problemów, co do których występują głębokie rozbieżności między Francją a NRF. Chodzi tu zwłaszcza o problem podporządkowania się Europy Stanom Zjednoczonym i ich koncepcjom militarno-politycznym, lansowanym w NATO.

Nigdy też dotychczas z Paryża nie padło tak otwarte ostrzeżenie: gdyby ten stan rzeczy miał się przeciągnąć — musiałoby to wywołać we Francji wątpliwości co do możliwości dalszej współpracy z Niemcami zachodnimi.

Ostrzeżenie, które słusznie dostrzegli w tym sformułowaniu komentatorzy, powinno dać politykom zachodniomiejscowym wiele do myślenia. Już nie tylko przedstawiciele krajów socjalistycznych, już nie tylko postępowe odłamy zachodniej opinii publicznej, ale również oficjalne koła rządzące — czego przykładem jest wystąpienie de Gaulle'a — nie tają niezadowolonych z Bonn. Czyż nie jest to dowodem, że podtrzymywanie rozszczeń terytorialnych doprowadzi — prędzej czy później — do ciężkiego kryzysu całej koncepcji polityki zagranicznej NRF?

»Stare mity i nowa rzeczywistość«

Nowa książka senatora Fulbrighta

Na amerykańskim rynku wydawniczym pojawiła się nowa książka piera przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Senatu USA, Williama Fulbrighta, „Stare mity i nowa rzeczywistość”, która w zasadzie rozwija tezy przemówień wygłaszanych w ostatnich miesiącach przez Fulbrighta w amerykańskim Senacie i z okazji innych wystąpień.

Nawiązując do rzuconego w swoim czasie pod adresem współobywateli hasła „myślenia o rzeczach nie do pomyślenia”, Fulbright rozwija myśl przewodnią, że Stany Zjednoczone muszą przezwyciężyć

„zimnowojenną mentalność” pozbyć się nierealistycznego spojrzenia na sytuację istniejącą na świecie. Dążyć do tego, aby na całej kuli ziemskiej zapanował sposób myślenia, który wyraźnie dawałby pierwszeństwo sprawie pokoju, a nie wojny.

Zimna wojna i wszelka rywalizacja między narodami prawdopodobnie nie znikną z życia obecnej generacji — stwierdza autor. — Głównym problemem naszej epoki nie jest znalezienie sposobów położenia kresu konfliktom, ale sposobu postępowania, który wykluczałby użycie broni mogącej je rozstrzygnąć od razu i na zawsze, po prostu przez zlikwidowanie uczestników sporu.

Zdaniem senatora, skrajny nacjonalizm i dogmatyzm — to luksusy, na które ludzkość nie może sobie dłużej pozwolić. Energia człowieka musi skierować się ku znalezieniu „polityki przeżycia”. Stany Zjednoczone mają obecnie okazję położenia „silnych fundamentów pod bezpieczeństwo kraju”, którymi nigdy nie mogą być zbrojenia.

Okazją taka jest polityka „pokoju i ewwilizowanych kontaktów” z krajami obozu socjalistycznego. Bieg wydarzeń historycznych — dodaje autor — nie upoważnia nas w niczym do myślenia, że możemy szybko lub całkowicie wygrać zimną wojnę.

Ankieta ADN

W związku z rocznicami wybuchu obu wojen światowych. Agencja Prasowa ADN przeprowadziła ankietę, w której udział wzięli przedstawiciele Polski, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. Stwierdzili oni, że obecna atmosfera polityczna panująca w NRF sprzyja wznieceniu nowej wojny światowej, której punktem wyjścia byłoby terytorium Niemiec.

Nasza pogodynia

* Sierpień normalny * 13 dni bardzo ciepłych * 10 dni opadów

Meteorologowie zapowiadają, że sierpień tegoroczny ma być normalny pod każdym względem. Zarówno jeśli chodzi o temperaturę jak i opady. Warto tu dodać, że wartości średnie przeciętne wynoszą dla sierpnia: temperatura w granicach 17,5 stopnia zaś opady ok. 65 mm (dla Polski centralnej). O ile ciepłota ma być całkiem normalna to opadów zapowiada się trochę mniej niż wynosi norma.

Tym razem fachowcy od prognoz długoterminowych oparli się zarówno na wyliczeniach dokonanych na „mózgu elektronowym” — Ura-2” oraz na podobnych okresach z przeszłości. Takim analogiem najbardziej pasującym do tegorocznej sytuacji okazał się rok 1848. Wtedy również po lipcu w początkach chłodnym, chmurnym i deszczowym, sierpień był trochę „w kratkę” ale z przewagą dni ciepłych, suchych i słonecznych.

Najchłodniejszy okres wystąpi w II dekadzie sierpnia. Jego długość określono na ok. 5 do 7 dni. Temperatura obniży się wtedy do 18—20 stopni. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże i opady deszczu. Wiatry przeważnie

Omawiając niektóre zagadnienia międzynarodowe Fulbright stwierdza m.in., że „nad szedł czas dokonania bezstronnej rewizji polityki amerykańskiej wobec Kuby” i że bojkot ekonomiczny, który miał doprowadzić do upadku rządu Castro zakończył się fiaskiem i został odrzucony przez szereg krajów kapitalistycznych.

Fulbright sugeruje też, by Związek Radziecki wspólnie z USA i innymi krajami przystąpił do budowy kanału łączącego Ocean Atlantycki z Pacyfikiem poprzez terytorium Ameryki Środkowej. (PAP)

»Bunkry Napoleona«



— tak nazwali mieszkańcy miasta Lahr w Badenii (NRF) nowe domy mieszkalne o dziwacznej architekturze przeznaczone dla francuskich wojsk okupacyjnych i ich rodzin, zbudowane ostatnio w tym mieście.

Fot. — CAF

Współpraca Volkswagena z Fiatem i Renault?

Największa europejska firma samochodowa Volkswagen, zaproponowała dwójce innych potentatów motoryzacyjnych — zakładom Fiata i Renault zawarcie umowy, dotyczącej „specjalizacji produkcji”.

„Firmy europejskie nie są w stanie walczyć na dwa fronty: z Amerykanami i między sobą” — oświadczył dyrektor VW. Propozycja zakłada specjalizację każdego z zainteresowanych przedsiębiorstw w produkcji samochodów o różnych pojemnościach cylindrów.

Według przekonania kół ekonomicznych, nie ma wielkich szans na dojście do porozumienia głównie z uwagi na fakt, że Fiat, który wytwarza pełną gamę silników nie zrezygnuje ze swej produkcji.

Proces zbrodniarzy z Soliboru

Sąd w Hanowerze, po wznowieniu rozprawy przeciwko Richardowi Nitschke i czterem współoskarżonym członkom SS we Włodawie, którzy oskarżeni są o zamordowanie 7 tysięcy Żydów i radzieckich jeńców wojennych, przesłuchiwał w czwartek świadków. Jeden z nich, Alijah Melcer poważnie obarczy oskarżonego w tym procesie — Adolfa Schaub.

Świadek zeznał, że Schaub był w grupie tych SS-owców, którzy zgromadzili około 900 dzieci na rynku we Włodawie. Dzieci te zawieziono następnie do obozu w Sobiborze, gdzie zostały zamordowane. (PAP)

Nowy skandal we Włoszech

Rzymska Prokuratura Generalna przekazała przewodniczącemu Izby Poselskiej materiał, związany z aferą importu tytoniu meksykańskiego i sprzedawania go monopolowi włoskiemu przez przedsiębiorstwa prywatne przy stosowaniu kryteriów politycznych.

Dla dalszego prowadzenia śledztwa, prokuratura musi wyjaśnić, czy b. minister cel, senator z ramienia chrześcijańskiej demokracji, Trabucchi, jest za to bezpośrednio odpowiedzialny, a do tego wymagana jest uprzednia zgoda parlamentu. Zgodnie z ustawodawstwem włoskim, senator odpowiada przed sądem konstytucyjnym.

Senatorowi Trabucchiemu zarzuca się, że w okresie, gdy piastował funkcję ministra cel, upoważnił dwie spółki — których właścicielem był inny senator — również członek chrześcijańskiej demokracji, nie żyjący już, De Martino — do importowania tytoniu z Meksyku, mimo że odpowiedzialnego upoważnienia mogła wyłącznie udzielić administracja monopolu tytoniowego. Rozpatrując uprzednio tę sprawę, administracja monopolu załatwiła ją negatywnie.

W związku z aferą, straty państwa oceniane są na kwotę około miliarda lirów. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował J. Marciszewski.

Bez słów



Miejsce i ranga rolnictwa

„Rolnictwo, podobnie jak i dotychczas, będzie odgrywać w gospodarce narodowej bardzo ważną rolę”.

(Z Uchwały IV Zjazdu PZPR)

Produkcja społeczna dzieli się na dwa działy: I — wytwarzający środki produkcji i II — wytwarzający środki spożycia. Rolnictwo stanowi dotychczas główną część działu II. Między tymi dwoma działami odbywa się nieustanny „krwioobieg”, bez którego nastąpiłoby zamarcie nowoczesnej gospodarki. Ten krwioobieg wymaga, ażeby znaczna część dóbr konsumpcyjnych, wytwarzanych w dziale II, docierała do ludzi zatrudnionych w dziale I — w zamian za produkty dostarczane przez nich do działu II. Im szybszy jest rozwój gospodarki narodowej, tym więcej dóbr musi podlegać wymianie.

Im bardziej rozwinięty przemysł, tym więcej artykułów rolno-spożywczych można sprowadzać, w zamian za eksportowane maszyny i inne towary. Na przykład NRF importuje rok rocznie 177 kg zbóż i 8,5 kg mięsa w przeliczeniu na mieszkańca; NRD — około

100 kg zbóż i 19 kg mięsa; Czechosłowacja — 134 kg zbóż i 7,2 kg mięsa.

W warunkach Polski mamy do czynienia z podwójną trudnością: z jednej strony szybki rozwój działu I i w ogóle przemysłu wymaga coraz większej masy surowców oraz artykułów spożywczych, niezbędnych w związku z rosnącą siłą nabywczą zwiększającej się liczby zatrudnionych; z drugiej zaś — niedostateczny jeszcze poziom tego rozwoju, nie pozwala kompensować, przy pomocy handlu zagranicznego, niedoboru w obiegu dóbr między działem I a II. Toteż nie wielka nawet „awaria” na odcinku rolnictwa, grozi powikłaniami w organizmie gospodarczym. Znaczenia rolnictwa w gospodarce narodowej naszego kraju nie można więc mierzyć — jak to się czyni niekiedy — jego stosunkowo niedużym udziałem w wytwarzanym dochodzie narodowym (około 25 procent). Miejsce

rolnictwa określa liczba zatrudnionych ludzi (około 36 procent) oraz rola, jaką musi ono pełnić w wymianie między dwoma podstawowymi działami gospodarki narodowej.

Mimo, że produkcja rolą naszego kraju rozwijała się stosunkowo szybko (w roku 1961/1962 wzrosła w stosunku do roku 1934/1938 o blisko 50 procent w przeliczeniu na mieszkańca i 67 procent w przeliczeniu na 1 ha), nie może ona sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na szereg podstawowych artykułów rolnych. Dotyczy to przede wszystkim mięsa, którego produkcję ogranicza deficyt zbóż i pasz białkowych. Niedobór ten od kilku lat wyrównujemy przywozem ziarna. I chociaż import ten równoważymy eksportem mięsa, masła, cukru itp., to jednak jest on dla nas wciąż poważnym problemem gospodarczym i politycznym. Import zbóż, przy jednoczesnym eksporcie artykułów spożywczych, może być — zależnie od ruchu cen na rynku światowym — raz bardziej a raz mniej opłacalnym; jednak twarda konieczność przywozu ziarna odbiera naszemu handlowi zagranicznemu tak pożądaną swobodę wyboru. W samym zaś rolnictwie rosnąca dysproporcja między tempem rozwoju hodowli i możliwościami własnej bazy paszowej stwarza napięcie, które przy poważniejszym wahaniciu się urodzaju, grozi zaburzeniami wewnątrz tysięcy gospodarstw i między działem I a II. Jest to więc problem o dużym znaczeniu dla stabilności naszej gospodarki.

„Nie chcemy i nie możemy dłużej godzić się z tą sytuacją — mówił na IV Zjeździe Władysław Gomułka. Nie musimy się też z nią godzić, gdyż naturalne zasoby naszego kraju i znaczny obszar użytków rolnych — przeszło 15,7 miliona ha — dają w pełni realną możliwość, przy odpowiedniej intensyfikacji produkcji, uzyskania takiej ilości zbóż i pasz, która zaspokoi całkowicie potrzeby wewnętrznej gospodarki i zapewni nadwyżki produktów hodowlanych na eksport.

Dlatego rozwiązanie problemu zbożowego postawione zostało na IV Zjeździe jako jedno z czołowych zadań przyszłego planu 5-letniego. Ku temu celowi zmierzają będą poważne, jak na nasze możliwości, nakłady inwestycyjne, wyrażające się sumą 146 miliardów złotych.

FELIKS BIŁOS

do redaktora

do redaktora

Jeszcze o mapie turystycznej

W związku z artykułem pt. — „Błędy na mapie”, zamieszczonym w nr. 168/635 z 17 VII 1964 r., wyd. A, wyjaśniamy, co następuje:

Składanka pn. „Województwo poznańskie — turystyka i krajoznawstwo”, złożona jest z dwóch stron: kartograficznej i opisowej. Strona kartograficzna miała recenzję i została komisyjnie przyjęta przez WKFiT oraz WAG. W tej części wspomniane miejscowości oznaczone zostały zgodnie z funkcjami administracyjnymi. Kleczew i Golina są miastami, Kazimierz Biskupi — wsią — zaś miasto Uniejów leży w woj. łódzkim, stąd też błędów na mapie nie ma.



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazało się ostatnio III wydanie, poprawione, podręcznika dla potrzeb szkół wyższych „Wstęp do melioracji rolnych”. Autor — prof. dr Jerzy Ostromecki na trzystu dwudziestu trzech stronach dużego formatu bardzo starannie wydanego podręcznika, pięknie, ładnie elementy plastyczne... anonimowego projektodawcy; książka wymienia nawet koordynatora, natomiast twórcę okładki — nie! daje jasny wykład, rozkłada przed czytelnikiem wszystkie wiadomości ogólnymi. Tytuły następnych rozdziałów: gleba, jako środowisko przekształcone przez meliorację, potrzeby wodne roślin uprawnych, kształtowanie bilansu wodnego poprzez meliorację, ekspercja melioracyjna i dokumentacja techniczna projektów. Książka poszukiwana do niedawna bez skutku przez studentów. Cena 33 zł.

Odnajdujemy także wznowienie popularnej broszurki B. Cholewińskiej pt. „Inspekt w ogrodzie i na działce” (str. 103, cena 10 zł). Autorka w sposób popularny, posługując się licznymi rysunkami, wprowadza zainteresowanych w sprawy związane z budową i utrzymywaniem inspektów dla własnych potrzeb. Na koniec podaje także dokładne terminy wysiewu rozmaitych nasion, a także ilość wysiewu, temperaturę optymalną itp. Broszura z pewnością wzbudzi zainteresowanie wielkiej rzeszy miłośników ogródków. (pż)

Strona opisowa przygotowana została w terminie późniejszym i istotnie posiada kilka błędów, dot. funkcji administracyjnych niektórych miejscowości. Podajemy dziś dla wprowadzenia erraty kilka uwag, które, zgodnie ze stroną kartograficzną, należy poprawić w tekście. Obydwo — wieś w pow. szamotulskim, zamiast miasteczko.

Kazimierz, zam. Kazimierz (pow. szamotulski).

O wszystkich innych, dostrzeżonych błędach, prosimy nas informować pod adresem WKFiT — Poznań, Plac Kolegiacki 17.

W opisowej części tras jest brak kilku miast, np.: Września, Rogoźna, Klecka oraz atrakcyjnej wsi Rogalin.

W przyszłym wydaniu te i inne braki weźmiemy również pod uwagę.

z-ca przewodniczącego

Woj. Kom. Kult. Fiz. i Turyst.

(—) mgr Leon Pawlaczek

Otrzymałmy także list od autora tekstów, mgr. inż. Włodzimierza Łęckiego, który wyjaśnia częściowo przyczyny powstania błędów. Autor podkreśla również, że ta część wydawnictwa nie była recenzowana.

Na tym zamykamy dyskusję nad Mapą Turystyczną Wielkopolski. Czytelnikom i zainteresowanym dziękujemy za liczne uwagi. Wydawcom proponujemy w przyszłości solidniejsze przygotowanie materiału, albowiem zapewnienia o wprowadzeniu poprawek do następnego wydania, nie dają żadnej satysfakcji nabywcom pierwszej edycji.

Coraz więcej bażantów

Polski Związek Łowiecki, który przystąpił do hodowli bażantów na szerokiej skali, pokonał już trudności związane z opanowaniem metod sztucznego wylęgu, chowu i żywienia tych ptaków. Ma też i konkretne osiągnięcia. Np. w rb. w ośrodkach hodowli bażanta uzyskano ok. 50 tys. sztuk piskląt od 2,5 tys. kur. Średnio więc jedna kura przysporzyła 20 sztuk przychówku, podczas gdy w naturalnych warunkach — na wolności — jedna kura wychowuje zaledwie 1 — 2 pisklęta.

Szacuje się, że mamy ich w kraju ok. 300 tys. bażantów (z lat wojny zachowało się ok. 6 tys.).

Bażanty są sprzymierzeńcami rolnictwa w zwalczaniu szkodników roślin. Tymczasem sami właśnie rolnicy przyczyniają się do dużych strat wśród tych ptaków podobnie jak i wśród kuropatw, a także zajęcy. Często bowiem przeprowadzają zabiegi ochrony roślin w sposób niewłaściwy — nie przestrzegają terminów wysiewu lub opylu środkami chemicznymi roślin lub stosując preparaty, w nadmiernych ilościach. (PAP).

Po mianowaniu ks. biskupa Edmunda Nowickiego ordynariuszem diecezji gdańskiej, w kołach rewizjonistów zachodnoniemieckich zawrzało. W niedługich odstępach czasu odbyło się w Düsseldorfie parę antypolskich imprez. Najpierw urządzono uroczystość wprowadzenia na „biskupi urząd” praelata Behrendta.

Któż to taki? Kiedy po śmierci osławionego biskupa Carla Marii Spletta papież mianował gdańskim ordynariuszem biskupa Nowickiego, dokonał on jednocześnie innej nominacji: dla „katolików gdańskich” w NRF mianował wizytatora apostolskiego, nadając mu godność protonotariusza apostolskiego. Został nim właśnie praelat Behrendt.

Prasa zachodnoniemiecka, rozświetlająca nominację polskiego biskupa, z zadowoleniem rozgłaszała, jakoby praelat Behrendt otrzymał wszystkie uprawnienia biskupa rezydencjonalnego. Prawicowy tygodnik katolicki w NRF „Echo der Zeit” pisał: „Wizytator ma prawo używania krzyża biskupiego, pierścienia i mitry a także innych pontyfikałów, przysługujących biskupowi”. Uroczystość „ingresu” tego „nowego duszpasterza” gdańskich przesiedleńców zamieniła się w typową imprezę rewizjonistyczną, zgromadziła też znanych rewizjonistów. Ich prasa butnie głosiła: „...została zachowana tradycja, gdyż s. p. biskup Splett obchodził jako biskup gdański właśnie tutaj, w Düsseldorfie, swój srebrny jubileusz sakry biskupiej”. „Echo der Zeit” zawiadomił zaś kategorycznie: „Nowy duszpasterz — wizytator apostolski będzie z Düsseldorfu opiekował się wszystkimi wygnanymi katolikami gdańskimi”. Na uroczystości padło wiele wymownych słów. Niejaki dr Wothel krzychał: „Także w Oliwie jest dzisiaj święto...” a inny rewizjonista, Johan Behnke, składając życzenia Behrendtowi marzył o jego rozczeniu: „Co to właściwie znaczy wizytator? Po niemiecku oznacza on podróżnika. Także ja jestem dziś podróżnikiem. Ostatnio byłem w Düsseldorfie, jutro mogę być w Berlinie, pojutrze znów gdzie indziej”. Behnke i jemu podobni chcieliby oczywiście „podróżować” w upragnionym kierunku — na Wschód. Nieraz dawali już wyraz takim pragnieniom, nie pamiętając widocznie, czym się takie pragnienia skończyły w roku 1945.

„Ingres” Behrendta jednak nie zadowolił, skoro wkrótce po nim odbyła się jeszcze jedna impreza w Düsseldorfie z udziałem wizytatora apostolskiego. Na zebnaniu wiele mówiono o nominacji biskupa Nowickiego. Nie bez podstaw rewizjoniści pocieszały się twierdząc, że mianowanie bi-

Monsignore Bafile uspokaja rewizjonistów

skupa Nowickiego było posunięciem taktycznym. Dr Wothel śmiało opowiadał „o utrąconej, ale pozostającej nasza, diecezji gdańskiej, której kościołem macierzystym jest katedra w Oliwie”.

Tak więc — dziwne, co najmniej, posunięcie Watykanu, wyznaczającego specjalnego duszpasterza dla przesiedleńców gdańskich, zachęciło ich do manifestacji jawnie antypolskich. Posunięciem tym Watykan przecież podsycał istnienie i działalność różnych przesiedleńców i odwiecznych ugrupowań w NRF. Dowodziło ono, że Stolica Apostolska wciąż jeszcze traktuje przesiedleńców i uciekinierów z polskich Ziemi Zachodnich — bo większość z nich sama opuściła te ziemie w roku 1945, obecnie mieszkających w NRF nie jako mieszkańców takiej czy innej miejscowości, katolików takiej czy innej parafii, ale jako grupę specjalną, dla której należy wyznaczyć specjalnych duszpasterzy. A nie przecież nie stało na przeszkodzie, aby katolików przybyłych z Gdańska czy innej polskiej miejscowości traktować jako członków określonej parafii. Czyżby chodziło o pójście na rekolekcje dążącym do podtrzymywania i rozbudzania pragnienia odwetu?

Stanowisko Watykanu wyrażone zostało w drodze wymiany listów między przewodniczącym Związku Przesiedleńców dr Wenzelem Jaksem a nuncjuszem apostolskim w NRF msgr Konradem Bafile. Jakś zwrócił się — w związku z nominacją biskupa Nowickiego — o wyśnięcie kroku Watykanu i uspokojenie zatroskanych rewizjonistów. Pytał on, czy mianowanie polskiego biskupa nie oznacza zmiany stanowiska w sprawie tymczasowej administracji kościelnej na polskich Ziemiach Zachodnich. Wyrażał przy tym zaniepokojenie „podobno” dziennik „Osservatore Romano”, pisząc z okazji tej nominacji o „Katedrze gdańskiej” słowa „Polska” jakkolwiek chodzi w tym wypadku o znajdujący się pod polską administracją niemiecki Danzig, względnie o Wolne Miasto Danzig (Gdańsk) nie może być zatem określany jako przynależny do Polski”.

Msgr Bafile pospieszył ze słowami uspokojenia. Rozwiał obawy rewizjonisty, przytaczając odpowiedni fragment „Annuario Pontificio” z 1964 r. głoszący, że zmian w administracji kościelnej na wschód od Odry—Nysy nie należy

oczekiwać, dodając, iż poza tym Stolica Apostolska musi dbać o opiekę nad wiernymi diecezji gdańskiej, którzy „in concreto” mieszkają na terenie tej diecezji”. Swoją odpowiedź nuncjusz apostolski zakończył słowami: „Może na koniec zapewnić pana — wbrew pańskiemu przypuszczeniu — że w komunikacie o nominacji Jego Ekscelencji Nowickiego, który ogłosił „Osservatore Romano” (Anno CIV — Nr 61, str. 2) z 13 marca 1964 r. Polska (Polonia) w ogóle nie jest wymieniona” (!)

Tak odpowiedział msgr Bafile także na oczekiwania katolików polskich, wiążących z nominacją biskupa Nowickiego nadzieje na uregulowanie i unormowanie administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, zgodnie z prawem i nieodwracalną rzeczywistością.

WACŁAW NATOWICZ

*) w tym przypadku.

Nie ma przedawnienia dla zbrodni hitlerowskich

Redakcja tygodnika berlińskiego „NBI” przeprowadziła rozmowę z prokuratorem generalnym NRD, Josefem Streitem, na temat przedawnienia ścigania zbrodni hitlerowskich, co zamierza się uznać w Niemczech zachodnich z dniem 8 maja 1965 roku.

Prokurator generalny stwierdził, że NRD stoi konsekwentnie na stanowisku, iż zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości nie mogą ulec przedawnieniu oraz wskazał, że dotychczas sprawiedliwa kara dosięgła zbrodniarzy tylko w NRD. J. Streit przypomniał mało znany opinii publicznej fakt, iż na obecnym terytorium NRD przystąpiono do sądenia zbrodniarzy wojennych bezpośrednio po kapitulacji Niemiec i że same tylko sądy niemieckie w NRD skazały dwukrotnie więcej zbrodniarzy hitlerowskich i wojennych niż wszystkie sądy NRF i Berlina zachodniego. Jeżeli wziąć przy tym pod uwagę — dodał prokurator — iż pod względem terytorialnym i ludnościowym NRD równa się tylko 1/4 części NRF oraz że przytłaczająca większość najbardziej obciążonych hitlerowców w porę uciekła z Niemiec zachodnich, widać jak na dłoni, w którym państwie niemieckim naprawdę dokonano rozrachunku z przeszłością hitlerowską. (PAP)

Jerzy Korczak Walepotowski Powieść dokumentalna

— Dobrze, że wobec tego zmieniliśmy kierunek marszu Potapowicz! — Właśnie, toś wyrwał mi z ust. Dziesiąty pułk zaatakuję Jastrowie od południa. — Generał przytrzymał lokiem opadającą płachtę; zatoczył na mapie kolorowym ołówkiem niewielkie półkole. — O, tedy, przez Węgierce i Tarnówkę wyjdą na most w rejonie Ptuży, a potem uderzą wzdłuż szosy Ptuża—Jastrowie. Jedenasty i dwunasty poczekają w lasach. Kiedy Potapowicz otworzy im drogę — pomaszerują dalej w kierunku Szwecji. Tym skrzydłowym uderzeniem zwiążemy szkodów, że nie pomoże im sam duch Fryderyka Wielkiego... Masz meldunki od Potapowicza? — Przed chwilą dostałem. Zatrzymaliśmy się na południe od wsi Osówka. Wystawili ubezpieczenia i wysłali patrole na brzeg Gwdy. — I co? — Tak jak było do przewidzenia. Niemcy przekształcili Ptużę w małą warownię. Zwłaszcza okolice stacji kolejowej i cegielni! Kieniewicz znów pochylił się nad mapą. Nad jego dużą, siwą głową gęstniały kłęby dymu; przypalał jednego papierosa od drugiego. — A most... wysadzony? — Wysadzony. Na domiar złego łód całkiem cienki. W tamtym miejscu o przeprawie ani co marzyć. Trzymając pod ostrzałem duży odcinek rzeki. — Jasna cholera! A co proponuje? — Potapowicz stwierdził, że słabszą obronę mają w lesie na północny wschód od wzgórza 1034. Tam właśnie chce forsować rzekę. Jest pewien, że ich zaskoczą. Niech mu więc Bozia błogosławi. Powiedz, że się zgadzam. I że na śniadaniu chcę z nim wypić szklaneczkę już w Ptuży! — Generał przetrzął oczy, ziewnął szeroko. — Żeby choć godzinkę snu! W tej właśnie chwili w drzwiach wozu stanął radiotelegrafista. — Obywatelu generale, proszę was! — Ot, i moja drzemka — odpowiedział dowódca dywizji, podnosząc się z miejsca. — Słucham. Tak. Tu Pancernik! Po drugiej stronie przewodu meldował się dowódca ósmego

pułku. Jego oddziały podchodziły właśnie do Gwdy; przed paroma minutami nawiązano kontakt z nieprzyjacielem. Z zachodniego brzegu rzeki przywitał ich silny ostrzał. — Ale ten długi most udało się rozminować! — dokończył z triumfem w głosie pułkownik Zielenin.

— Pokłońcie się ode mnie waszym saperom. I trzymajcie się. Zaraz u was będę!

Po chwili razem ze Sławikiem siedzieli już w „Wilysie” mknąc po iskrzącym się od mrozu śniegu. Kierunek jazdy wyznaczała coraz bliższa kanonada artylerii i terkot poemów.

Zmrok z wolna ustępował. Po obu stronach drogi poniewierało się mnóstwo wszelakiego żelastwa; było równie bezużyteczne jak trupy ludzi i koni. Niemcy wycofując się nie nadążali z chowaniem poległych. Leżeli, pokurczeni i opróżnieni śniegiem, ze wzrokiem utkwionym w powoli jaśniejące niebo.

Pierwsze pociski artyleryjskie nie wzbudziły popłochu w maszerującej kolumnie. Już od dobrej godziny ludzie spodziewali się tego; z każdym krokiem coraz czujniej wsłuchiwali się w jednostajne skrzypienie butów i dzwonienie meżaków. Ta znana wszystkim marszowa melodia szarpała nerwy i budziła niepokój, który wzrastał się z minuty na minutę. Podświadomie pragnęli już jak najprędzej nieprzyjacielskiego ognia, jeśli inaczej być nie mogło. A że nie mogło być inaczej — o tym wiedział każdy najmłodszy nawet taboryta. Dla wszystkich było oczywiste, że za rzeką tkwi nieprzyjaciel. Nie było prawie rzeki, której by Niemcy nie osłaniali ogniem i żelazem. Dlatego nad Gwdą miałyby być inaczej?

Po pierwszym pocisku szosa opustoszała w mgnieniu oka. Drugi batalion ósmego pułku rozwinął się z marszu i rozpoczął atak. Major Mikołaj Zdorowikow, ruszając naprzód na czele swoich ludzi, zdążył jeszcze wydać krótką komendę moździerzystom.

— Zajmijcie szybko stanowiska. Wspierajcie nas, tylko celnie. Nacieramy na most! — I zatykając za pas nagan, z którym nie rozstawał się od 1941 roku, szepnął już w przełocie: — Larysa, każdy granat na wagę złota. Pamiętaj!

Podporucznik Larysa Krupisz, dowódca drugiego plutonu drugiej kompanii, zdążyła tylko skinąć głową; major znikł w dolinie. Było jeszcze szaro, ale biel śniegu wystrzeliła widoczność. Rozwiane płaszcze biegących żołnierzy migały w nierównym terenie. Gdzieś koło mostu terkotał cekaem. Bił długo i jednostajnie jakby ktoś blachą szeleścił na wietrze. Larysa wskazywała swemu pomocnikowi, plutonowemu Dodzie stok niewielkiego wzgórza.

Pojedynek gigantów wygrali Amerykanie

W Los Angeles zakończone zostało międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne dwóch gigantów światowej lekkiej atletyki USA i ZSRR w konkurencji kobiet i mężczyzn. W łącznej punktacji wygrali Amerykanie 186:157. W konkurencji mężczyzn zwyciężyli gospodarze 138:98, a w konkurencji kobiet — drużyna ZSRR 59:48. Było to szóste spotkanie tych drużyn, którym przyglądało się na Stadionie Memorial Coliseum ponad 60 tysięcy osób.

Tradycyjne już mecze lekkoatletów tych państw stoją na najwyższym poziomie, padają na nich znakomite wyniki, a nierzadko rekordy świata. Tak było i w tym roku. Ich autorami są zawodnicy amerykańscy: Dallas Long osiągnął w pchnięciu kulą rezultat 20,87 m, wynik lepszy o 59 cm od oficjalnego rekordu świata. Drugim rekordzistą jest Fred Hansen w skoku o tyczce. Osiągnął on rezultat 5,28 m. Wiele pozostałych wyników świadczy o wysokiej formie gospodarzy, a także reprezentantów ZSRR.

Reprezentantki ZSRR, po niepowodzeniach dnia pierwszego (prowadziły Amerykanki 35:17), całkowicie się zrehabilitowały. — Na nieogłdanym dotychczas poziomie, stał skok w dal. Pasjonujący pojedynek, godny finału olimpijskiego, stoczyły: rekordzistka świata — Szczelkanowa z Amerykanką White. Pierwsza uzyskała 6,66 m, druga — 6,60 m.

A oto nazwiska zwycięzców i zawodników, którzy zajęli drugie miejsca w poszczególnych konkurencjach:

A oto wyniki pierwszego dnia meczu:

MĘŻCZYZNI	
100 m — 1. Carr (USA) — 10,3,	2. Moon (USA) — 10,7;
400 m — 1. Larrabee (USA) — 46,0,	2. Cassell (USA) — 46,8;
10.000 m — 1. G. Lindgren (USA) — 29,17,6,	2. Iwanow (ZSRR) — 29,39,8;
200 m ppl. — 1. B. Lindgren (USA) — 13,6,	2. Jones (USA) — 13,7;
4x100 m — 1. USA (Drayton, Rovers, Stebbins, Moon) — 39,4,	2. ZSRR (Ozolun, Zubow, Kosanow, Politko) — 39,8;
W dal — 2. Barkowski (ZSRR) — 8,03,	2. Boston (USA) — 8,02;
Tyczka — 1. Hansen (USA) — 5,28 (rekord świata),	2. Tork (USA) — 4,84;
Kula — 1. Long (USA) — 20,67 (rekord świata),	2. Lipsnis (ZSRR) — 19,34;

KOBIETY	
100 m — 1. McGuire (USA) — 11,5,	2. Tyus (USA) — 11,6;
4x100 m — 1. USA (White, Bonds, Tyus, McGuire) — 44,4,	2. ZSRR (Itkina, Lace, Samocwietowa, Popowa) — 45,0;
Wzwyż — 1. Montgomery (USA) — 1,70,	2. Brown (USA) — 1,65;
Dysk — 1. T. Press (ZSRR) — 55,79,	2. Kuźniecowa (ZSRR) — 54,74;
Oszczep — 1. Ozolina (ZSRR) — 55,07,	2. Gorczakowa (ZSRR) — 53,65;
200 m — 1. McGuire (USA) — 23,3,	2. Brown (USA) — 24,0;
800 m — 1. Gurewicz (ZSRR) — 2,07,5,	2. Babincowa (ZSRR) — 2,07,7;
80 m ppl. — 1. I. Press (ZSRR) — 10,8,	2. Kulkowa (ZSRR) — 11,0;
Skok w dal — 1. Szczelkanowa (ZSRR) — 6,66,	2. White (USA) — 6,60;
Kula — 1. T. Press (ZSRR) — 18,11,	2. Zybyna (ZSRR) — 17,21.

Odnaki dla zasłużonych działaczy LZS

Przedstawiciele najbardziej aktywnych działaczy Ludowych Zespołów Sportowych Wielkopolski przybyli do Poznania na akademię, w której udział wzięli m.in.: sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer i wiceprzewodniczący WKFFiP — Alfred Malecki.

Referat, obrazujący dotychczasowe osiągnięcia wiejskich sportowców w popularyzowaniu kultury fizycznej i turystyki, a także rozbudowie urządzeń sportowych, wygłosił przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS — Zygmunt Sobucki. Podczas akademii odbyła się uroczystość wręczenia odznak zasłużonym działaczom LZS, przyznanych przez Radę Główną Zrzeszenia; Honorowe Odnaki Zasłużonych Działaczy LZS otrzymali m.in.: Halina Maderak — wiceprzewodnicząca RW LZS, Czesław Nowak — przewodniczący LZS Głuchowo, powiat Kościan, Jan Bodoń — wiceprzewodniczący Rady Powiatowej LZS Trzcin, Franciszek Kamiński — działacz LZS-owski z powiatu Leszno. Złotą Odnakę LZS m.in. otrzymali: Jadwiga Lesicka, Bolesław Tybyszewski, Stanisław Pyczak, Marian Krzeszczak, Jerzy Tryniak, Edmund Michalak, Joanna Ignor, Jarosław Kaczorowski, Eugeniusz Dziarnowski.

Wiceprzewodniczący WKFFiP wręczył Srebrne Dyski: Franciszkowi Handke — przewodniczącemu Rady Powiatowej LZS Krotoszyn i Henrykowi Rogozińskiemu — działaczowi LZS z powiatu międzychodzkiego. (d)

Zagłębie mistrzem II grupy

Pilkarze sosnowieckiego Zagłębia mistrzowie drugiej grupy eliminacyjnej amerykańskiej Interligi przypieczętowali swój sukces remisując w ostatnim meczu z mistrzem Jugosławii Crvena Zvezda — 4:4 (2:2). W drugim meczu tej grupy grecka drużyna AEK (Ateny) zremisowała z austriackim zespołem Schwechat Wiedeń 0:0.

Obecnie Zagłębie spotka się dwukrotnie z mistrzem grupy I, zespołem Werder NRF. O ile zwycięstwo dopisze polskiej jednostce grać będzie w dniach 5 i 8 sierpnia z dwukrotnym mistrzem Interligi — Duklą Praga.

Zagłębie będzie miało zadanie bardzo trudne, gdyż ma już kontuzjowanych graczy m.in. bramkarza.

Niedziela sportowa w kraju

W tegorocznych międzynarodowych regatach żeglarskich w Zatoce Gdańskiej, po raz pierwszy startowali Szwedzi. Reprezentant tego kraju kpt. M. Nilson na jachcie „Bonita” został zwycięzcą. Polski jacht „Admiral” zdobył tytuł najszybszej jednostki.

Na starcie międzynarodowych mistrzostw świata motocykli do 250 ccm stanęło w Kielcach 24 zawodników z 11 państw. W ogólnej punktacji zwyciężył Hallmann Szwecja przed Drangsem ZSRR i Hrachem CSRS. Polak Frelch uplasował się na piątym miejscu.

Po pierwszym dniu międzypaństwowego meczu piływackiego, rozgrywanego w Szczecinie, Polska prowadzi z Jugosławią 57:54.

i na świecie

Na lwowskim torze żużlowym rozegrano półfinały drużynowych mistrzostw świata na żużlu. Zwyciężyła drużyna ZSRR, uzyskując 37 pkt. Drugie miejsce zajęła Polska — 34 pkt. przed CSRS — 23 pkt. i Jugosławią. Zespoły ZSRR i Polski zakwalifikowały się do finału mistrzostw świata, który rozegrany zostanie w sierpniu w NRF.

W wyścigu automobilowym formuły 3 na Sachsenringu w NRD zwyciężył zawodnik tego kraju Byczkowski. Z Polaków Timoszek był piąty, a Bielak — szósty.

Na wiedeńskim torze kolarskim w międzynarodowym wyścigu na dystansie 40 okrążeń (16 km) zwyciężył Polak Szalapski, uzyskując 22 pkt. i przeciętną 42,8 km/godz. drugie miejsce zajął również Polak Jozefowicz — 16 pkt.

W stolicy Bułgarii zakończyło się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Warszawa — Sofia. W łącznej punktacji zwyciężyli Bułgarzy 157:149. Spotkanie zespołów męskich wygrali warszawianie — 96:93, natomiast mecz drużyn żeńskich zespół Sofii — 64:53.

Na lekkoatletycznych mistrzostwach Francji Jazzy wygrał bieg na 1500 m, w czasie 3:41,5. W biegu na 200 m. najlepszy okazał się Delacour — 20,9. Natomiast w biegu na 400 m. ppl. Behm ustanowił nowy rekord Francji — 50,8.

W Kanadzie rozpoczął się wielki międzynarodowy wyścig kolarski dookoła St. Laurent. Pierwszy etap prowadził Matane do Rimouski i miał 80 km. długości. Zwyciężył Belg Beugel w czasie 1:59:52. Drugie miejsce zajął Polak Staroń z czasem 2:03:23, następny z Polaków Fornalczuk był szósty, a Gazda 8. Najlepszemu zawodnikowi radzieckiemu Kapitonow zajął 9 miejsce.

Na Jeziorze Bagscaerd koło Kopenhagi odbyły się wielkie regaty kajakowe. Polacy — członkowie kadry olimpijskiej wypadli w nich słabo. W pierwszej czwórce zdołała się uplasować jedynie nasza czwórka. Polacy przepłynęli 1000 m w czasie 3:26,1. Zwyciężyła załoga ZSRR — 3:22,1 przed Rumunią 3:25,3.

W jedynkach mężczyzn na 1000 m. triumfował Węgier Hesz — 4:17,9. Mistrz olimpijski Duńczyk Hansen był trzeci, a mistrz świata Rumun Vernescu zajął czwarte miejsce.

Pustki na boiskach

Ulgową niedzielę mieliśmy w Wielkopolsce. Dominował sport rekreacyjny, turystyka, biwakowanie i odpoczynek nad wodą. Boiska świeciły pustkami.

Entuzjaści piłki nożnej jeszcze się ludzi, że w walkach o wejście do II ligi Górnik Thorez przegra z Wyzwoleniem a Warta wygra i... Rachuby zawiodły. Thorez zwyciężył 4:0. Warciarze również odnieśli zwycięstwo nad Stalą Zawadzkie 5:1 co dało im drugie miejsce w tabeli rozgrywek a marzenia o awansie którejś z wielkopolskich drużyn do II trzeba odłożyć do następnego roku.

Gwardziści zmierzili się w Marcinowie z okazji 600-lecia tego miasta (pow. Gochiż) z I-ligową szczecińską Pogonią. Wygrałi zdecydowanie gwardziści 4:0 a strzelcem wszystkich bramek był Marian Kalet. Poza spotkaniem o Puchar Polski, w których uczestniczyły drużyny niższych klas, do ciekawego wydarzenia należał mecz III-ligowej Polonii z Piły z II-ligowym zespołem ZKL Brno (CSRS) zakończony zwycięstwem gospodarzy 3:2.

Mecze I-ligowych hokeistów przyniosły znowu niespodzianki.

Bez porażki są tylko dwie drużyny: mistrz Polski Sparta Gdynia i beniaminek Lech Poznań. Do niespodzianki zaliczyć trzeba porażkę Warty z Rzemieślnikiem. 2:4. (!)

Oto wyniki pozostałych spotkań:

Stella — Lech 0:0
LKS Rogowo — Sparta 0:3
AZS Kat. — Polonia 2:0
Grunwald — Piast Gliw. 2:0
Semafor — Siemianowiczanka 0:6
Stella — Sparta 1:2
LKS Rogowo — Lech 1:1
AZS Kat. — Warta 1:4
Grunwald — Siemianowiczanka 5:2
Semafor — Piast Gliw. 2:2

Na torach łuczniczych Warty ustanowiono trzy nowe rekordy Polski i kilka rekordów okręgowych. Rejak (Warta) w konkurencji Ł2 uzyskał 2120 pkt. Ten sam zawodnik ustanowił drugi rekord w strzelaniu na 2 X 90 m. z wynikiem 452 pkt. Trzeci rekord Polski w konkurencji zespołowej Ł — 2 AB uzyskał zespół Warty w składzie: Rejak, A. Wojtkowiak i Michałek — 2535 pkt.

Na gratulacje zasłużyli juniorzy lekkoatletyki Warty, którzy walczyli w XVIII mistrzostwach Polski. W konkurencji mężczyzn zajęli zespołowo pierwsze miejsce. Zieloni uzyskali — 145 pkt. wyprzedzając dwa stołeczne kluby Polonię — z 113 pkt. i Legię — z 101 pkt. W drugim dniu z warciarzy zwycięstwo na 800 m. odniósł Wojciechowski w czasie 1:55,4. Dobrze wypadli zawodnicy Energetyka, z których na wyróżnienie zasługują sprinter Jaworski. Przebiegli 200 m. ppl. w czasie 23,8 sek.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ul. Majakowskiego 92 zatrudni natychmiast:

- KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych;
- ROBOTNIKÓW do prac przeładunkowych w transporcie samochodowym.

Dla pracowników zamiejscowych zapewnia miejsca w hotelu robotniczym.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują kierownicy Baz — tel. 703-83, 643-15 i 515-84 oraz Dział Zatrudnienia i Plac, tel. 710-71 do 73.

Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Majakowskiego 92. K4682

- INSTRUKTORA do spraw usług oftalmicznych,
- SPRZEDAWCÓW,
- KIEROWNIKA SKLEPU,
- KSIĘGOWĄ,
- REFERENTA.

zatrudni zaraz **FOTO-OPTYKA PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU**, ulica Czerwonej Armii 8.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy pracowników handlu.

Bliższych informacji w sprawie warunków pracy i wynagrodzenia udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia. K4697

Praca

Malarzy i uczniów przyjmie. Koliński, mistrz malarski, ul. Dąbrowskiego 3:20. 28154g

Poszukuję opiekunki dla dziecka rocznego podczas godzin pracy za odpowiednim wynagrodzeniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24311g.

Ucznia do zawodu ślusarsko-tokarskiego przyjmie. Polna 28. 28274g

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 28267g.

Dozorstwo przyjmę z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28273g.

Opiekunki uczniwej dla chorej poszukuję. Jaworńska, Engla 18 m. 6. 28239g

Krawcową do szycia damskich bluzetek poszukuję prywatnie pracownicę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28323g

Starsza pomoc domowa potrzebna do dużego gospodarstwa, zapewniamy dobre utrzymanie, 300 zł. miesięcznie. Tel. Poznań 704-31 lub Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28353g.

Solidnego robotnika przyjmie Zakład Budowlany. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28351g.

Emerytka do pomocy w domu potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 15 m. 9. 28334g

Potrzebny dorywczo malarz na nitro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28364g.

Pomoc domową przyjmie, może być z prowincji. Krzyżowa 14. 28383g

Ucznia przyjmie mistrz malarski. Schramm, Dzierżyńskiego 14 m. 4. 28387g

Czeladnik piekarski i uczeń potrzebni utrzymaniu i noclegu na miejscu. Puszczykowo, Poznańska 33, telefon 175. 28399g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 26050g

Profesor liceum przygotowuje do egzaminów wstępnych i poprawkowych. Telefon 664-02. 28200g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — staż, odpowiadające i zaoczne (akceptowane) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacja: Poznań, ul. Marchlewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13-17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4072

Kupno

Piec stałopalny w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28270g.

Kupię maszynę dziewiarską „Busch” 360 igieł, nowa metalowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28313g.

Piec stałopalny w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28270g.

Kupię maszynę dziewiarską „Busch” 360 igieł, nowa metalowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28313g.

Piec stałopalny w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28270g.

Kupię maszynę dziewiarską „Busch” 360 igieł, nowa metalowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28313g.

Piec stałopalny w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28270g.

Kupię maszynę dziewiarską „Busch” 360 igieł, nowa metalowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28313g.

KSIEGOWĄ z praktyką w handlu przyjmie zaraz **M. H. D. ART. UŻYTKU KULTURALNEGO POZNAŃ**, Mickiewicza 30. K470

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONA OBIĘKTÓW I USŁUG RÓŻNYCH ODDZIAŁ TERENOWY Nr III w POZNANIU, ulica Małostowa 3 przyjmie natychmiast miejscowych i zamiejscowych zamieszkałych w odległości 30 km od Poznania: K470

20 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH; mężczyzn starszych w wieku od 50 lat i **STRAŻNIKÓW OBCHODOWYCH**. K470

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNSKIEGO W POZNANIU, plac Wolności 11 piętro, zatrudni zaraz: K470

15 ŚLUSARZY (monterów młyńskich), **5 STOLARZY**.

warunki wynagrodzenia: praca akordowa plus delegacje i zwrot noclegu, **1 TECHNIKA** na stanowisko kierownika robót. K470

CUKROWNIA „GŁOGÓW” przyjmuje na okres kampanii cukrowniczej 1964 r. **PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH** punkty odbioru buraków cukrowych.

Reflektanci proszeni są o wysłanie podania z życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy pod adresem Cukrowni „Głogów”, poczta Głogów, woj. Zielona Góra, w terminie do dnia 1 września 1964 r. Wynagrodzenie w myśl obowiązującego taryfikatory w przemyśle cukrowniczym. Zatrudnieni przez Cukrownię emeryci, będą mieli zwrócone renty zawieszane im na okres pracy w Cukrowni. K470

OGŁOSZENIA DROBNE

Wartburg w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Głogowska 137 m. 3. 28237g

Sprzedam F8 Meisterklasse, Fabryczna 30 m. 18 godz. 18-20. 28319g

Sprzedam samochód P 70 w dobrym stanie. Doła Wilda 14. 28327g

Dwie Wiatki w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Strzelecka 31 m. 6. 28328g

Sprzedam samochód Fiat D, stan idealny po małym przebiegu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28337g.

WFM rok 1962 stan bardzo dobry sprzedam lub wymienię na Komara. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28346g.

MZ-250 sprzedam. Poznań, ul. Hibnera 45 m. 9 po godz. 15. 28342g

Samochód „Warszawa”, stan bardzo dobry sprzedam. Małkowskiego 2 m. 7. 28344g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w dobrym stanie. Gniezno, ulica 22 Lipca 61, tel. 12-13, do godz. 15. 28390g

Sprzedam „Jawę” 175, Poznań, ulica Wojskowa 25 m. 6. 28374g

Sprzedam samochód „Ifę” F-9, w dobrym stanie, Dąbrowskiego 31, garaż nr 32, do godz. 18. 28375g

„Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

„Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Sprzedam motocykl Junak oraz samochód osobowy Wenderes, Goleśzowska 48 — Debiec. 28345g

Spiesznie sprzedam „Mikrusa” w idealnym stanie, nieserijny wyposażenie, nowe zapasy silnika sprzedam. Heweliusza 6 m. 11, tel. 661-07. 28382g

Lokale

Na wspólny pokój przyjmie panów. Poznań — Jankowo, ul. Dziewińska 8a. 28351g

Zamienię mieszkanie w Kórniku i kuchnię w Kórniku przy Ryńku na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28295g.

Gdynia! Komfortowa walerka z łazienką, nowoczesne wyposażenie, w budownictwie zamienię na pokój z kuchnią, Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28258g.

Poszukuję małego mieszkania wylądowanego, podłogi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11794p.

Zamienię duży pokój w modzeli w Puszczykowie na pokój w Poznaniu, przy kulturalnym, starszym małżeństwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11795p.

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD TRAKCJI AUTOBUSOWEJ MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH W WARSZAWIE — zatrudni natychmiast: **KIEROWCÓW** z I kat. prawa jazdy oraz z II kat. prawa jazdy wydanych przed 1.1.1964 r.

Praca zmianowa, wynagrodzenie według taryfikacji obowiązującej w zakładach komunikacji miejskiej plus premia regulaminowa za oszczędność paliwa, ogumienia, przebiegi międzyprace, pełne umundurowanie zimowe i letnie, deputa. węglowy itp. Wszystkim kandydatom samotnym spoza Warszawy zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się w sprawie bliższych informacji do Działu Zatrudnienia, Kadr i Szkolenia — Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój 39, w godz. od 7-14 w soboty do 12. W4269

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY MECHANIZACJI BUDOWNICTWA W POZNANIU ZAKŁAD W GNIEZNE zatrudni natychmiast: **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW - MECHANIKÓW.**

Sprawy warunków pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji W. Z. M. B. w Gnieźnie, ulica Długa 9, telefon 23-95.

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W KŁECKU przyjmie: **TECHNIKA BUDOWLANEGO** do Ekipy Remontowo-Budowlanej Miejskiego Zakładu GKIM.

Zgłoszenia kierować do Prezydium MRN w Kłecku, pow. Gniezno. W4705

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GNIEZNE, ulica Reymonta 13/15 przyjmie zaraz do pracy:

- **KIEROWNIKÓW I MAJSTRÓW BUDOWLANICH,**
- **TECHNIKÓW ZLECEN ROBOCZYCH,**
- **MURARZY,**
- **CIEŚLI,**
- **POSADZKARZY,**
- **ROBOTNIKÓW** do pracy w pow. Gniezno, Września i Słupca.

Wynagrodzenie i świadczenia wg UZP w bud. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia pisemne oraz telefoniczne pod nr tel. 22-87. W4716

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W ŚREMIE, ulica Wiejska 7, zatrudni zaraz:

- **KIEROWNIKÓW ROBÓT,**
- **ST. KALKULATORA,**
- **KALKULATORA — PROJEKTANTA ZAPLECZA,**
- **TECHNIKA** do działu wykonawstwa — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz odpowiednia praktyka zawodowa,
- **KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia,**
- **ZAOPATRZENIOWCA** branży budowlanej,
- **każda ilość MURARZY - TYNKARZY,**
- **LASTRIKARZY,**
- **PARKIECIARZY** do pracy na terenie powiatu Śrem.

Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Zarządzie Przedsiębiorstwa. W4743

LoKale

Dwóch pracujących parów na pokój przyjmie. Poznań 18, Świecicka 2. 282302

Pana pracującego uczącego na wspólny pokój przyjmie. Ul. Dziewiętna 68. 278465

+

Dnia 26 lipca 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

Ludwika Kaczor

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Błuszczyckiej.

W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, ulica Makowa 13 m. 1. 284735

Dnia 25 lipca 1964 r. zmarł, przeżywszy lat 74, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

Kazimierz Marszałkiewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm., o godzinie 11 na cmentarzu w Brodach.

O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA**

Zgierzynka, Poznań, ulica Kantaka 8 m. 9.

Roman Smudziński

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni **ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Kobylnica, Poznań, Chełmońskiego 5 m. 8. 284995

Janusz Szwejkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Komornikach pod Poznaniem.

W głębokim smutku pogrążona **RODZINA**

TEATRY

W POZNANIU

MARCINEK — g. 11 „Była Buleńka” i „Pod zielonym jaworem”; pozostałe teatry — nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramiki: „Zabawna buzia”; Noteć: „Wszystko dla psów”; CZARNKOW — „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”; GNIEZNO — Lech: „Ofelia”; POLONIA: „Wakacje nad morzem”; GOSTYŃ — „Szkariadne żagle”; JAROCIN — Echo: „Starek Emilia”; Crystall: „Trzpiotka”; KALISZ — Kosmos: „Słońce i cień”; Oaza: „Zródło trzech prawd”; Stylowe: „Cudotwórczyni”; Syrena: „Pierwsza lekcja” i „Wielki błękitny szlak”; Wolność: „Szukam ojca”; KENO — „Taka miłość” i „Tajemnicza puderniczka”; KŁO DAWA — „Dzwony na pasterkę”; KOŁO — „Wojna trojańska”; KONIN — Energetyk: „Sad”; Górniki — nieczynne; KOSCIAN — „Wojna trojańska”; KROTOSZYN — „Zbrodnia”; LESZNO — „Madame Sans-Gêne”; MIEDZYCHÓD — „Ludobójcy”; NOWY TOMYŚL — „Przystanek komisarz”; OBORNIA — „Biedna ulica”; OSTROW — Roma: „Serca trzech dziewcząt”; Słońce: „Cartouche-złobacz”; OSTRZESZÓW — „Podpisano Arsen Lupin”; PILA — Iskra: „Niebo bez krat”; Koral: „Życie nie jest łatwe”; PLESZEW — „Ogień na ulicach”; RAWICZ — „Tajemnice Paryża”; SŁUPCA — „Świńska i pastuch”; SREM — „Droga do przystani”; ŚRODA — „Gwiazda szeryfa”; SZAMOTUŁY — „Wyspa tajemnicza”; TRZCIANKA — „Przemienie z wiatrem”; TUREK — „Kandyd, czyli optymizm XX wieku”; WAGROWIEC — „Zabawa na sto dwa”; WRZEŚNIA — „Ewakuacja”; WOLSZTYN — „Artysta do wszystkiego”.

WYSTAWY

W POZNANIU

PAŁAC KULTURY (I piętro) — wystawa fotografii krajoznawczej — „Pieśń o ziemi naszej” — godz. 10—18. KLUB MPiK (ul. Ratajczaka 39) — „Przemysł polski w fotografii” — Antoniów i Ewy Ulikowskich — godz. 10—21. BWA (Stary Rynek) — Arsen — wystawa malarstwa Jerzego Zabłockiego i rzeźby — Stanisława Kulona — g. 10—18. ZPAP (Stary Rynek) — wystawa „Plakat XX-lecia PRL” — godz. 10—18.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE (Aleje

Jutrosin stary i nowy

Podobno mieszkańcy Jutrosina zwykli narzekać na swój gród rodzinny. Że senny, że nie się tu nie dzieje. Szczerze mówiąc, przy przekraczaniu progów Ratusza, towarzyszy mi także wątpliwość, czy doprawdy czegoś ciekawego będzie się można o tym mieście od jego ojców dowiedzieć. Jak wypadła konfrontacja tych obaw z rzeczywistością — osądźcie sami.

Do Jutrosina trzeba jechać dobre pół godziny autobusem z Rawicza. Ma się do wyboru osiem kursów, plus cztery pociągi. Dywansie połączeń. Oto i pierwsze, przyjemne rozczarowanie: to miłe miasteczko żadną miarą nie może być opatrzone przydomkiem świata zabitego deskami. Ma zresztą ładną przeszłość, już w 1830 roku liczyło mniej więcej tyłu mieszkańców, co dzisiaj. W okresie międzywojennym, z racji swego, przygranicznego położenia, Jutrosin wegetował; nowe życie miasta dawało się po wyczerpaniu.

Od czasu, gdy z górą czterysta lat temu, Władysław IV nadawał Jutrosinowi prawa miejskie, zmieniło się tutaj najwięcej w ostatnim dwudziestolecu. Zaczniemy od źródeł utrzymania. Podstawa życia większości obywateli było przed wojną rzemiosło. Słynął m.in. Jutrosin ze zdunów. Dziś dominuje typ pracownika — bądź zatrudnionego w miejscowej żwirowni lub betoniarń, w tartaku, młeczarni, spółdzielni usługowo-wytwórczej kółka rolnicze, gminnej spółdzielni, w rawickich zakładach przemysłowych. A obok nich — rolnictwo; nadal poważna część mieszkańców z niego czerpie utrzymanie.

Skoro już mowa o rolnictwie: unowocześniło się ono wydatnie. Miejscowe „Kółko

Rolnicze” dysponuje pięcioma zestawami traktorowymi, trzema młocarniami, nie licząc innych maszyn. Jutrosińska lecznica weterynaryjna, także do robotek naszego dwudziestolecia, od roku 1954 obsługuje pół rawickiego powiatu.

Miasteczko otrzymuje plan zagospodarowania przestrzennego, o czym miejscowi patrioci mogli przed wojną jedynie marzyć. Będzie rozbudowywać się planowo i mądrze. A to bardzo ważne, bo do progów grodu podsuwa się w czasie wiosennych wylewów groźny żywioł — woda. Ile domów wzniesiono w Jutrosinie w tamtym dwudziestolecu? Cztery. A w obecnym? Jak dotychczas — 25.

Ale prawdziwą rewolucją dla jutrosiniaków była elektryfikacja miasta w 1957 roku. Starą gazownię — rozbudowali potężnie, dwakroć zwiększając pojemność jej zbiornika. Rynek, kiedyś straszący kociami łbami, dzisiaj ma gładką powierzchnię z piły i asfaltu. Ulica Powstańców — urządzono chodniki i zieleńce, ulica Kościuski — asfalt i zieleńce, ulica Sportowa — położono kostkę, przy Dworcowej — zieleńce, a przy Mickiewicza — zieleńce i chodniki. Centrum oświetlone jarzemiówkami.

Rozbudowano szkołę, zwiększając liczbę lekcyjnych. Powstał ośrodek zdrowia z dwoma lekarzami i pielęgniarką, z izbą porodową, obsługiwana przez dwie położne, 180.000 zł kosztowała łazienka miejska. Miejskowa straż pożarna wzbogaciła się o nowoczesny samochód „Star”, motopompę i remizę. Drewniany most zastąpiono betonowym, dwa następne są zaplanowane na bieżący rok.

Nie było dawniej w Jutrosinie biblioteki. Mają teraz dużą, połączoną z czytelnią, z telewizorem. Jest do dyspozycji — dawniej tu nieznane — kino.

A młodzież? Młodzież chlubi się naprawdę nieprzeciętnym ładnym boiskiem sportowym, wybudowanym przed ośmiu laty w społecznym czynieniu. Wkład pracy, łącznie z blisko dwustutysięcznymi nakładami finansowymi, przysporzył Jutrosinowi ślicznego obiektu, którego pozazdrościć może niejedno większe miasto. Nic przeto dziwnego, że wśród miejscowych znacząca popularnością cieszą się: piłka nożna, siatkówka i dyscypliny lekkoatletyczne. LZS urządził spartakiadę gromadzką...

Wszystko to nie zadowala ambitnej jutrosińskiej społeczności energicznych ojców miasta. — Na XX-lecie Polski Ludowej — informuje nas przewodniczący Prezydium MRN — Kazimierz Murlewski — podjęto u nas masowo zobowiązania odnowienia do-

mostów. Dokumentację sporządził nam inżynier Ast z Prezydium PRN w Rawiczu. Postaraliśmy się o materiały na ten cel, przy czym szło nam o takie, które będą trwałe.

Zapomniałem dodać, że Jutrosin jest miastem częściowo skanalizowanym, że poważnie myśli się tam o jego rozbudowie i o wodociągach, bowiem problem dobrej wody do picia zarysowuje się ostro. Plany na przyszłość obejmują także szereg innych przedsięwzięć. Nie można wątpić, że zostaną one wykonane, że Jutrosin zmieni się będzie nadal, choć już teraz bardzo odbiega swym wyglądem od wegetującego ongiś miasteczka.

WIESŁAW POLNICKI

47 zabitych i 454 rannych

Tragiczny bilans I półrocza 1964 r.

Służba Drogowi Milicji Obywatelskiej zanotowała w I półroczu 1964 roku w Wielkopolsce 646 wypadków. Zginęły w nich 74 osoby, a 454 zostało rannych. Straty materialne powstałe na skutek wypadków idą w miliony złotych. W dalszym ciągu głównymi przyczynami wypadków na drogach są: nadmierna szybkość, nieprawidłowe wyprzedzanie, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu oraz stan nietrzeźwy kierowców.

Milicja Obywatelska wraz ze Społecznymi Inspektorami Ruchu Drogowego ujawniła w I półroczu br. 2489 przypadków prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwym. W tej liczbie jest 272 kierowców, 887 motocyklistów, 1023 rowerzystów oraz 307 woźniców. Przedstawiciele dwóch ostatnich grup, mimo że kierują stosunkowo wolnymi pojazdami, są równie niebezpieczni co samochodowicze i motocyklisty. Pijany rowerzysta jedzie zwykle od rowu do rowu, nie zwracając absolutnie uwagi na żadne inne pojazdy. W przypadku woźniców, ci ostatni po wypiciu „ćwiartki” czy pół litra, po prostu zasypiają, zdejście się na spryt i inteligencję swoich koni.

Niewątpliwie operatywność służb kontrolnych na drogach i ulicach wzrasta co miesiąc. Dużą pomoc zwłaszcza w mniejszych ośrodkach, niesie Milicji Obywatelskiej Społeczni Inspektorzy Ruchu Drogowego. Ich działalność przynosi duże efekty i oni — obok MO — przyczyniają się głównie do tak dużej liczby ujawnionych przypadków prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwym.

Czy system obecnych kontroli gwarantuje wyłapanie wszystkich użytkowników dróg będących w stanie nietrzeźwym? Na pewno nie, zwłaszcza gdy chodzi o kierowców samochodów. Po prostu organa kontrolne nie są w stanie zatrzymać i skontrolować wszystkie pojazdy. Ideałem byłoby okresowe kontrole (najlepiej w dni wypłat lub w soboty i w niedziele), kiedy przebadano by wszystkich kierujących samochoda-



W wielu gospodarstwach do prac żniwnych wyruszyły kombajny. W roku bieżącym pracuje na naszych polach ponad 3400 kombajnów.

CAF — fot. Grzęda

Udany plener Poznańscy plastycy na wsi

24 bm., w pegeerowskiej klubokawiarni w Czachorowie, pod Gostyniem, odbyło się interesujące spotkanie przedstawicieli KW PZPR, PK ZSL, WK ZZ, Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Rolnych oraz władz związkowych z powiatu z sześciuosobową grupą poznańskich artystów-plastyków, przebywających od dwóch tygodni w okolicach Gostynia. Grupa w składzie: Barbara Houwald, Barbara Kostecka, Janina Kołłńska, Eugeniusz Cwirlej, Marian Jankowiak, Eugeniusz Wierbiński — zjechali w czachorowski plener, by zainteresować społeczeństwo wiejskie malarstwem i warsztatem artysty, by uchwycić zjawiska przeobrażania się wsi polskiej. Trzeba przyznać, że eksperyment (pierwszy w kraju) się udał.

Te krótkie dwa tygodnie artyści spędzili bardzo pracowicie, na pokazie bowiem zorganizowanym z okazji spotkania wystawili kilkadziesiąt naprawdę udanych wartościowych prac (grafika, szkice, pejzaże, abstrakcja).

Na spotkaniu, w żarliwej dyskusji, plastycy wyrazili żal, że plener dobiegł końca, że nie trwał dłużej, nie zdolał poczynić bliższych obserwacji środowiska. Spodziewamy się, że w przyszłości WKZZ wspólnie z Związkiem Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu umożliwią twórcom dłuższy pobyt w plenerze. Już teraz nie ma najmniejszej wątpliwości co do pożytku takiej inwazji artystów — plastyków na wieś. (ww)

OD REDAKCJI: Uprzejmie prosimy uczestników czachorowskiego pleneru za zniekształcenie nazwisk w poprzedniej wzmiance.

900 młodych ludzi rozpocznie studia na WSR

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu zakończyła już definitywnie przyjmowanie kandydatów na rok akademicki 1964/65. W ub. sobotę odbyło się również posiedzenie rektorskiej komisji odwoławczej rozpatrującej kilkadziesiąt wniosków tych kandydatów, którzy mimo zdania egzaminów wstępnych nie zostali przyjęci z powodu braku miejsc.

W rezultacie przyjęto na studia stacjonarne — 606 młodych ludzi i na studia zaoczne — 294 osoby pracujące już w uśpołeczniczonych gospodarstwach rolnych. Najwięcej, bo 198 osób przyjęto na Wydział Rolniczy, 29 na melioracje wodne, 90 na ogrodnictwo, 84 na leśnictwo, 57 na zootechnikę, 58 na technologię drewna i 90 na technologię rolniczą.

spożywcą. Na Studium Zaoczne WSR również Wydział Rolniczy przyjął najwięcej kandydatów, bo 163. Ogrodnicy — 31, Leśnicy — 43 i Technologia Drewna — 57 osób.

Tak więc łącznie w roku akademickim 1964/65 zdobywać będzie wiedzę rolniczą na WSR w Poznaniu 900 młodzi ze wsi i miasteczek, a za 5 lat — jeżeli nikt się „nie wykruszy” — tylu absolwentów powiększy kadre rolników z wyższym wykształceniem. Nie potrzeba uzasadniać szerzej jak oni są naszemu rolnictwu potrzebni. (kj)

Wolne miejsca w Tarcach

Roczna Szkoła Rolniczo-Gospodarcza w Tarcach, (powiat Jarocin) przyjmuje jeszcze uczennice do szkoły na rok szkolny 1964/65. Do szkoły zgłaszać się może młodzież żeńska w wieku od 16 — 25 lat, która ukończyła siedem klas szkoły podstawowej. Nauka w szkole rozpocznie się w dniu 1 września 1964 r. i trwać będzie do dnia 15 lipca 1965 r. Program nauki obejmuje przedmioty z zakresu gospodarstwa domowego (szycie, gotowanie, urządzenie domu, wychowanie dziecka) ogrodnictwo, hodowlę, rolnictwo, a także przedmioty ogólnokształcące: język polski, arytmetyka, wiadomości o Polsce itp. Przy szkole jest internat. Podania o przyjęcie należy składać pod adresem: Roczna Szkoła Rolniczo-Gospodarcza Tarcze, poczta Wilkowyja, powiat Jarocin, woj. poznańskie od zaraz, najpóźniej jednak w terminie do dnia 15 sierpnia 1964 r. Do podania należy załączyć: życiorys, świadectwo szkolne, dokument urodzenia, zaświadczenie lekarskie, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, dwie fotografie. (na)

Dwie strony medalu

Tydzień za bufetem

NIEDZIELA

Tempo na prawdę niesamowite, nie wolno opóźniać się ani na sekundę, bo jedna śrubka powoduje awarię całej maszyny. Otrzymałam dzisiaj burę. Zwrócono mi uwagę, żeby nie sypać zbyt szczyrych porcji kawy. Gdy miałam dawać tyle, ile mi odtąd kazano, ręka mi drżała.

WTOREK

Myślałam, że przyjemnie będzie obracać się wśród kremów, lodów, bitej śmietany i kawy. A tymczasem napawa mnie to obrzydzeniem. Tak, to tylko z tamtej strony tak ładnie wygląda. Zdumiona byłam takim np. faktem: panie chwytaty szklankę zamiast u dołu — u góry. Wydawało mi się niehygienicznym pić kawę, oblizując ślady cudzych rąk. Thumaczyły się, że gdy trzyma się inaczej, wrzaca woda parzy w ręce. Tu racja — i tam słuszne pretensje.

CZWARTEK

Była jakaś komisja — ważyła parówki i sprawdzała porcje szynki. Co za ruch, przedstawianie i zmiany dekoracji! A za parę godzin wszystko po dawnemu.

PIĄTEK

Okazuje się, że niektóre „towary”

dumnie figurują w cenniku, a zupełnie nie ma ich w sprzedaży. I odwrotnie. Towar leci, a o wywieśnieniu ceny nikt jakoś nie myśli. Irytuje takie niekonsekwencje. Mnie! A cóż dopiero klienta?

SOBOTA

Jestem teraz obok — w stoisku z napojami. Mielimy „drakę” — dajemy do butelek słomki do picia, ale facet się uparł, że chce szklankę. Nie pomogły tłumaczenia, że brak bieżącej wody do ich płukania. Musiałam przynieść z kuchni wodę w wiaderku i płukać naczynia. To znów pod wieczór jakiś pan narzekał na wątpliwą czystość szklanki. A my za mały mamy personel, by biegać po umytku aż do kuchni. I jak dogodzić każdemu klientowi z osobna? Zwłaszcza gdy każdy ma rację.

NIEDZIELA

Trudno wydebić od kierownika czyste ręczniki, których ilość jest ponoć ograniczona. „Sanepid” wymaga, by wszystko było bez zarzutu — zupełnie nie interesując się tym, jak to zrobić. Co prawda to nie ich interes, lecz dyskrekcja gastronomii. A w praktyce to wygląda po prostu: chceś być w porządku z wymogami, to bierz i pierz!

WTOREK

Mały incydent. Koleżance zsunęły się z talerza kilka kawałków pokrojonej cytryny. Podniosła „Skoda”. I ułożyła z powrotem. Cóż na płukanie nie było czasu. Robota goni. Zwłaszcza w zmywalni naczyń ruchliwie jak w ulu. Gorąco, zżwariować można, i ciasno. A na dołówek z lew się zatkał, tam nawalił piecyk do grzania wody. I już dostawa czystych naczyń, ubranych naszym chęciom, opóźnia się. Klienci klną, bo co ich to obchodzi.

PIĄTEK

Pierwsze wrażenia po tygodniowej pracy? Nasza gastronomia wciąż jeszcze w stadium pączkowania. Co krok kupa problemów. Bywa np. lokal jest wyposażony bez zarzutu, lecz trafia doń niedobórny i skutkiem tego swarliwy personel. A nie raz odwrotnie: zgrany personel wyteża siły, ale „nie grają” warunki techniczne i lokalowy. W ciasnocie i pracy „na tempa” trudniej stworzyć sprzyjającą atmosferę. No, a klient na ogół nie chce być wyrozumiałym i przyjąć do wiadomości, że winą nie zawsze dochodzi bezpośrednio od personelu. Zresztą czy można mu się dziwić? Gdy sama przeistaczam się w klientkę — też nie chcę nic wiedzieć o ciasnym zapleczu, braku lodu, czy szklanek. O to niech głowa boli kierowników gastronomii...

WERA JUCHNIEWICZ